

Michał Bogacki

Bolesław Chrobry i jego panowanie

Materiały szkoleniowe



Konsultacja merytoryczna

Marcin Karkut

Wydział Kształcenia Ogólnego i Kompetencji Cyfrowych

Redakcja i korekta

Karolina Strugińska

Projekt okładki

Barbara Jechalska

Redakcja techniczna i skład

Wojciech Romerowicz

Fotografia na okładce: Stanisław Haykowski, *Bolesław Chrobry* [w:] Wieniawa-Długoszowski B. (red.) (1938), *Księga Jazdy Polskiej*, Bydgoszcz: Zakłady Graficzne Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”.

ISBN 978-83-67366-96-0

© Ośrodek Rozwoju Edukacji

Warszawa 2025

Wydanie I

Ośrodek Rozwoju Edukacji

Aleje Ujazdowskie 28

00-478 Warszawa

www.ore.edu.pl

Spis treści

Początki panowania	4
Objęcie władzy	4
Zjazd gnieźnieński	4
Legenda o koronie	5
Wojny z Niemcami	5
Historia Szczerbca	6
Kronikarz Bolesława	6
Finał wojen	6
Koronacja – fakty i wątpliwości	7
Znaczenie koronacji	8
Panowanie Chrobrego – początek historii	8
Bibliografia	10
Informacje o autorze	11

Początki panowania

Bolesław był pierworodnym synem Mieszka I oraz księżniczki czeskiej Dobrawy. Za datę jego narodzin przyjmuje się dość powszechnie w świecie nauki rok 967, choć żadne źródło pisane o niej nie wspomina. Zgodnie z niektórymi przekazami w 973 roku Bolesław podobno trafił na dwór cesarza niemieckiego. Przebywać tam miał w charakterze zakładnika – gwaranta pokoju między jego ojcem a niemieckimi możnymi. Co do tego, czy rzeczywiście mały Bolko przebywał w Niemczech, zdania historyków są podzielone. W roku 977 zmarła jego matka. Wkrótce Mieszko pojął za żonę Odę, córkę niemieckiego margrabiego Dytryka.

Bolesław wraz z ojcem wziął udział w zjeździe możnych w Kwedlinburgu. Tam też spotkał, zapewne po raz pierwszy, Ottona III – wówczas jeszcze niespełna trzyletniego brzdąca. Obaj Piastowie podarowali mu wtedy... wielbłąda. Ten dar stanowi wyraźny dowód na szerokie kontakty handlowe państwa Mieszka ze światem arabskim.

Po jakimś czasie Bolesław zarządzał Małopolską. Objęcie przez niego władzy nad całym państwem po śmierci ojca nie było jednak oczywiste. Mieszko miał bowiem z Odą jeszcze trzech synów. W tamtych czasach państwa były często traktowane jako własność ich władców, którzy dzielili je pomiędzy synów niczym ojcowiznę (o ziemiach dla córek nikt raczej nie myślał). Przy jednym dziedzicu podział nie stanowił większego problemu, ale w przypadku kilku? Taka sytuacja miała miejsce właśnie w 992 r. Jak widać, podział dzielnicowy Bolesława III Krzywoustego nie był niczym wyjątkowym w naszych dziejach. Ostatecznie Chrobry podjął z Odą i jej synami walkę, w wyniku której dość szybko, jak się zdaje, zdobył dla siebie władzę nad całym państwem.

Objęcie władzy

Bolesław Chrobry okazał się godnym następcą swojego ojca. Dążąc do narzucenia zwierzchnictwa pogańskim Prusom, wsparł w 997 roku misję chrystianizacyjną biskupa Wojciecha, wygnanego niedawno z Pragi. Wyprawa zakończyła się jednak niepowodzeniem. Sam misjonarz został zamordowany przez Prusów. Chrobry wykupił jego ciało. Jak głosi legenda, zapłacił za nie tyle złota, ile ważyły zwłoki. Późniejsza wersja wspomina jeszcze o tzw. wdowym groszu, który ostatecznie miał przeważać szalkę ze szczątkami nieszczęsnego biskupa. Bolesław bez zbędnej zwłoki sprowadził je do gnieźnieńskiego kościoła. Zapewne zdawał sobie sprawę, że z dużym prawdopodobieństwem staną się one w przyszłości relikwiami.

Zjazd gnieźnieński

Już dwa lata po śmierci Wojciech został wyniesiony na ołtarze jako męczennik. To wydarzenie miało ogromne znaczenie dla Bolesława, ponieważ posiadanie relikwii tak ważnego świętego podnosiło prestiż młodego Kościoła polskiego oraz samego księcia.

Otwierało również drogę do uzyskania własnego arcybiskupstwa. Chrobry miał więc niebywałe szczęście – albo wyjątkowy zmysł polityczny.

W 1000 roku do grobu nowego świętego w Gnieźnie przybył z pielgrzymką niemiecki władca Otton III – ten sam, któremu 14 lat wcześniej Bolesław wraz z ojcem podarowali wielbłąda. Teraz był młodym, potężnym cesarzem Świętego Cesarstwa Rzymskiego, najważniejszym władcą łacińskiej Europy. Wizyta w Gnieźnie oprócz religijnego miała również charakter polityczny. Najbardziej znanym efektem zjazdu gnieźnieńskiego – pod taką nazwą owa pielgrzymka zapisała się w naszej historii – było ogłoszenie utworzenia arcybiskupstwa polskiego z siedzibą w Gnieźnie oraz podległych mu biskupstw: krakowskiego, kołobrzесьkiego i wrocławskiego. Istniejące od czasów Mieszka I biskupstwo poznańskie miało być podporządkowane zwierzchności Gniezna dopiero po śmierci jego ówczesnego biskupa Ungera.

Kolejnym istotnym wydarzeniem, jakie miało wówczas miejsce, było nałożenie przez Ottona na głowę Bolesława Chrobrego cesarskiego diademu. Akt ten budzi wśród badaczy wiele emocji. Część z nich uważa, że była to pełnoprawna koronacja – a to, co wydarzyło się ćwierć wieku później, stanowiło jedynie jej formalne potwierdzenie. Jednak zdaniem większości był to dopiero pierwszy etap starań Chrobrego o koronę. W dużym uproszczeniu: w ówczesnych czasach do przeprowadzenia pierwszej koronacji w danym kraju konieczna była zgoda cesarza jako zwierzchnika świeckiego wszystkich władców oraz papieża jako ich zwierzchnika duchowego.

Legenda o koronie

Niestety, nigdy chyba nie poznamy odpowiedzi na pytanie, czy gest Ottona w Gnieźnie był zaskoczeniem dla Chrobrego czy też został wcześniej uzgodniony. Nie wiadomo, kto wyszedł z inicjatywą, co byłoby pomocne w określeniu, czy Bolesław myślał o koronie wcześniej czy dopiero po tym, jak nałożono mu na skronie cesarski diadem. Może Chrobry już wtedy czuł się królem? Tak czy inaczej, pozyskanie korony z Rzymu wydawało się jedynie kwestią czasu.

Zgodnie z niektórymi przekazami, korona „jechała” do Polski już w 1000 r., jednak nie dotarła, gdyż podobno została skradziona przez wysłanników Stefana I Węgierskiego. Ten z kolei miał się nią koronować na pierwszego króla Węgier na przełomie 1000 i 1001 roku. Opowieść o polskich korzeniach korony św. Stefana historycy już dawno uznali za nieprawdopodobną.

Wojny z Niemcami

Wkrótce jednak sytuacja Chrobrego diametralnie się zmieniła. W 1002 roku zmarli Otton III, oraz Sylwester II – papież przychylny polityce młodego cesarza oraz samemu

Chrobremu. Cesarz nie pozostawił żadnego potomka, więc natychmiast pojawili się pretendenci do tronu niemieckiego. Bolesław, aktywny uczestnik polityki środkowoeuropejskiej, opowiedział się po stronie jednego z nich. Niestety faworyt Chrobrego został szybko wyeliminowany w wyniku spisku, który zakończył się jego śmiercią. Ostatecznie jeszcze w 1002 roku został koronowany na króla Niemiec Henryk II (cesarzem rzymskim został dopiero w 1014 roku).

Przez kolejne 16 lat Bolesław i Henryk toczyli ze sobą trzy wojny, przerywane krótkotrwałymi okresami pokoju. Zaraz na samym początku walk Chrobry przejął nawet tron praski. Przez około rok Polska i Czechy wspólnie rządzone były przez Piastów. Szybko jednak Czesi zbuntowali się i Polacy musieli uciekać. Dalej wojna toczyła się ze zmiennym szczęściem. W jej trakcie Chrobry dał się poznać jako sprawny wódz i organizator. Podpisany w 1018 roku pokój w Budziszynie zakończył okres wojen polsko-niemieckich. Chrobry wyszedł z nich obronną ręką i nawet zatrzymał swoje wcześniejsze nabytki terytorialne.

Historia Szczerbca

Chrobry aktywny był nie tylko na zachodzie. W 1013 i 1018 roku wyprawił się na Kijów, aby osadzić na tronie wielkoksiążęcym przychylnego mu władcę. To w czasie tej ostatniej wyprawy miało dojść do legendarnego wyszczerbienia miecza Chrobrego o Złotą Bramę kijowską. Tak „narodził się” nasz Szczerbiec – miecz koronacyjny królów polskich. Tyle tylko, że to... legenda. Złota Brama powstała ponad pół wieku po wizycie Chrobrego w Kijowie, a Szczerbiec to miecz pochodzący z XIII wieku. Nie oznacza to oczywiście, że Chrobry wcale nie uderzył jakimś mieczem w bramę zdobytego grodu. Takie symboliczne przejęcie miasta we władanie było wówczas praktykowane.

Kronikarz Bolesława

W grudniu roku 1018 umarł niemiecki biskup Thietmar, autor kroniki, która szczegółowo (na ile oczywiście jest to możliwe w odniesieniu do ówczesnych źródeł pisanych) opisywała panowanie Bolesława Chrobrego, przede wszystkim w kontekście jego walk z Henrykiem II. Wydawać by się to mogło nieznaczącym wydarzeniem z punktu widzenia czasów Chrobrego – tyle tylko, że po Thietmarze nie było już nikogo, kto relacjonowałby to, co działo się w państwie Bolesława. Wiemy skądinąd, że około 1022 roku miały w Polsce miejsce jakieś niepokoje wewnętrzne oraz wystąpienia przeciwko przedstawicielom nowej wiary.

Finał wojen

Więcej wiadomo o wydarzeniach z 1025 roku – ostatniego roku życia interesującego nas władcy. Został wówczas koronowany (po raz drugi?) i wkrótce zmarł. Nim jednak o tym opowiemy, naświetlmy nieco okoliczności tego pierwszego wydarzenia. Otóż w 1024

roku umarł papież Benedykt VIII, stronnik cesarza Henryka II, cały czas nieprzychylnego Chrobremu. Pokój nie oznaczał przyjaźni. Sam Henryk zmarł bezdziejnie zaledwie trzy miesiące po papieżu. Nowym królem Niemiec, koronowanym jeszcze w tym samym roku, został Konrad II. Nowy władca nie mógł jednak czuć się pewnie na tronie. Potrzebował czasu na umocnienie swojej pozycji w państwie.

Być może ten właśnie czas wykorzystał Bolesław Chrobry, któremu udało się zdobyć przychylność nowego papieża Jana XIX, a tym samym długo wyczekiwaną koronę z Rzymu. Pozostawmy na boku odpowiedź na pytanie, czy Konrad II był temu przeciwny, czy też nie. Opinie badaczy są w tej kwestii podzielone. Nic dziwnego, źródła dotyczące okoliczności koronacji są nieliczne i niezwykle lakoniczne.

Koronacja – fakty i wątpliwości

Ostatecznie koronę nałożono na skronie sędziwego już Bolesława I w 1025 r. Ale kiedy dokładnie? Tego nie wiemy. Dwaj żyjący wówczas niemieccy kronikarze wspominający o tym wydarzeniu, prezbiter na dworze Konrada II – Wipo oraz anonimowy autor Roczników Kwedlinburskich, zgodnie stwierdzają, że miało to miejsce krótko przed śmiercią Chrobrego. Ten drugi pokusił się nawet o stwierdzenie, że śmierć Bolesława była zemstą Boga za zuchwalstwo, jakiego się dopuścił, czyli za nałożenie na głowę korony.

Datę śmierci naszego pierwszego króla – 17 czerwca 1025 roku – odnotowały niemieckie i czeskie źródła. Miał wówczas 58 lat, co było imponującym osiągnięciem jak na tamte czasy. Koronacja musiała więc nastąpić kilka miesięcy wcześniej. Co do dokładniejszej daty można snuć pewne domysły. Wydarzenia tak doniosłe zazwyczaj miały miejsce w ważne święta kościelne. Najbardziej prawdopodobna wydaje się w tym przypadku Wielkanoc. W 1025 roku wypadała 18 kwietnia. Ta właśnie data przyjmowana jest przez większość badaczy za najbardziej prawdopodobną. Na marginesie warto odnotować, że w identyczny sposób wytypowano najbardziej prawdopodobną datę dzienną chrztu Mieszka I, czyli 14 kwietnia – tego właśnie dnia przypadała Wielkanoc w 966 r.

Także kwestia miejsca koronacji nie została jednoznacznie rozstrzygnięta, co wynika z braku źródeł pisanych. Wedle tradycji uroczystość ta miała się odbyć w katedrze gnieźnieńskiej. Większość badaczy opowiada się właśnie za tą lokalizacją. Przemawia za nią kilka faktów. Po pierwsze: w Gnieźnie znajdowała się siedziba arcybiskupstwa, a więc była to „stolica” Kościoła polskiego. Po wtóre: była to siedziba arcybiskupa. To właśnie on mógł być tym, który namaścił Bolesława i nałożył mu koronę na skronie. Po trzecie: właśnie w tej katedrze przechowywane były relikwie św. Wojciecha, co czyniło ją szczególnym miejscem wśród świątyń ówczesnego państwa. Nie można również pominąć wpływu śmierci biskupa praskiego na pozycję Kościoła polskiego. Wreszcie, po czwarte, choć może najmniej istotne: to właśnie Gniezno było ćwierć wieku wcześniej

świadkiem nałożenia na głowę Chrobrego diademu cesarskiego. Dokonanie tam aktu koronacji mogło być zatem swoistym domknięciem całego procesu starań o koronę.

Ostatnie ważne pytanie związane z samą koronacją dotyczy tego, kto jej dokonał. Jak wspomniano w poprzednim akapicie, najczęściej przypisuje się tę rolę arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, czyli głowie ówczesnego Kościoła polskiego. Należy pamiętać, że była to uroczystość przede wszystkim religijna i jednocześnie wydarzenie o ogromnym znaczeniu. Najczęściej dokonywał jej najważniejszy lub jeden z najważniejszych dostojników kościelnych w danym państwie. W naszym przypadku był nim metropolita gnieźnieński. W 1025 r. funkcję tę pełnił Hipolit. O postaci tej wiemy niewiele – zmarł w 1027 r., a jego pochodzenie pozostaje zagadką, choć badacze są raczej zgodni co do tego, że nie pochodził z Polski. Brakuje również danych dotyczących momentu, w którym rozpoczął pełnienie urzędu. Pomimo niedostępności szczegółowych informacji historycy przyjmują, że z dużym prawdopodobieństwem to Hipolit był hierarchą, który dokonał koronacji Chrobrego, a prawdopodobnie również innych władców – o czym dalej.

Znaczenie koronacji

Pewne jest, że koronacja w 1025 r. miała ogromne znaczenie dla młodego państwa. Bolesław I dołączył do elitarnego grona władców chrześcijańskich. Był teraz równy innym ówczesnym królom Europy. Górował nad władcami choćby czeskimi – nasi południowi sąsiedzi musieli czekać na swoją pierwszą koronację jeszcze przez kilka dziesięcioleci. Samo państwo polskie urosło do rangi królestwa – *Regnum Poloniae*. Teoretycznie wzmacniało to jego pozycję wśród innych państw, które nie posiadały tego tytułu. Oczywiście postaci króla i funkcjonowaniu królestwa towarzyszyła cała otoczka ideologiczna, o której już wcześniej wspomniano. Biorąc pod uwagę ówczesne stosunki, koronacja oraz związane z nią powstanie królestwa były w pewnym sensie aktem wieńczącym proces budowy państwa. Bolesław Chrobry spiął więc klamrą dzieło zapoczątkowane przez jego ojca. Warto dodać, że to właśnie za panowania pierwszego polskiego króla po raz pierwszy pojawiła się w źródłach pisanych nazwa „Polska” – *Polonia*.

Panowanie Chrobrego – początek historii

Nie można odmówić Chrobremu miana drugiego z historycznych „ojców założycieli” Polski – państwa, które w ciągu zaledwie dwóch pokoleń przekształciło się z niewielkiego państewka plemiennego, o którego istnieniu ówcześni kronikarze nie wspomnieli nawet słowem, w królestwo stanowiące ważny podmiot w polityce międzynarodowej ówczesnej Europy łacińskiej. Nic zatem dziwnego, że potomni nazywali Bolesława I – Wielkim. Ostatecznie jednak ten przydomek się nie przyjął, a jedynym naszym „wielkim” władcą po dziś dzień pozostaje Kazimierz III.

Gwoli sprawiedliwości warto dodać, że współczesna historiografia nie wszystkie dokonania Chrobrego ocenia pozytywnie. Ekspansywna polityka zagraniczna, którą prowadził, w dużej mierze przyczyniła się do chwilowego upadku państwa zaledwie kilka lat po śmierci Bolesława. Ponadto jego dążenie do centralizacji władzy spotkało się z oporem ówczesnego możnowładztwa, co ostatecznie stało się jednym z powodów późniejszych niepokojów. Ale to już zupełnie inna historia...

Bibliografia

Grabski A. F., (1964), *Bolesław Chrobry: zarys dziejów politycznych i wojskowych*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.

Strzelczyk J., (1999), *Bolesław Chrobry*, Poznań: Wydawnictwo WBP.

Strzelczyk J., (2000), *Zjazd gnieźnieński*, Poznań: Wydawnictwo WBP.

Urbańczyk P., (2017), *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Zakrzewski S., (2024), *Bolesław Chrobry Wielki*, Warszawa: Miles; na podstawie wydania Lwów-Warszawa-Kraków 1925.

Informacje o autorze

Dr Michał Bogacki (ur. 1977 r.) – historyk, dyrektor Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, wcześniej pracował m.in. w Instytucie Historii Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu. Interesuje się w dziejami wojskowości wczesnośredniowiecznej oraz popularyzacją historii, w tym odtwórstwem historycznym. Autor, współautor oraz redaktor kilku książek, m.in.: *Przemiany w wojskowości polskiej od połowy X wieku do 1138 roku. Kształt i organizacja armii* (2007), *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza* (2009), *Wolin – miasto Słowian i Wikingów. Historia wolińskich festiwali i nie tylko* (wspólnie z Wojciechem Filipowiakiem, 2019) oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Organizator i współorganizator wydarzeń popularyzujących wiedzę o przeszłości, m.in. jeden ze współorganizatorów „Festiwalu Słowian i Wikingów” w Wolinie.



Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. 22 345 37 00, fax 22 345 37 70
e-mail: sekretariat@ore.edu.pl

www.ore.edu.pl

